

Sygn. akt IX Ka 396/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach, IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Karamara

Protokolant: st.sekr.sądowy Dorota Ziółkowska

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r.

sprawy M. K.

obwinionego o wykroczenie z art. 92a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Końskich

z dnia 12 grudnia 2014r. sygn. akt II W 626/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

Sygnatura akt IX Ka 396/15

UZASADNIENIE

M. K. został obwiniony o to, że dnia 29 maja 2014 r. o godzinie 22:30 w miejscowości W., woj. (...) kierując samochodem marki T. (...) o nr rejestracyjnym (...) w terenie zabudowanym gdzie obowiązywała prędkość 50 km/h poruszał się z prędkością 121 km/h przekraczając dozwoloną prędkość o 71 km/h, tj. o **wykroczenie z art. 92a k.w.**

Sąd Rejonowy w Końskich Wydział II Karny wyrokiem z dnia 12 grudnia 2014 r. w sprawie o sygnaturze II W 626/14 obwinionego M. K. w ramach zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu uznał go za winnego tego, że w dniu 29 maja 2014 r. o godzinie 21:30 w miejscowości W., woj. (...), kierując samochodem marki T. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego w art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym i przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym o 71 km/h, tj. czynu stanowiącego wykroczenie z art. 92a k.w. i za to na podstawie art. 92a k.w. w zw. z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierza mu karę grzywny w wysokości 500 zł. Nadto działając na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. zasądził od M. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 zł tytułem kosztów procesu.

Apelacje od powyższego wyroku wywiódł obwiniony skarżąc, jak zdaje się wynikać z lakonicznej treści wniesionego środka, orzeczenie co do winy na swoją korzyść. M. K. wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zwolnienie go z obowiązku uiszczania kosztów sądowych i opłaty od apelacji. Na rozprawie apelacyjnej obwiniony podał, że popiera apelację oraz sformułowane w niej twierdzenia jak i wnioski, przy czym prosi o uniewinnienie.

Sąd zważył co następuje:

apelacja wniesiona przez obwinionego jest bezzasadna i jako taka nie mogła doprowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku, dlatego orzeczenie utrzymano w mocy.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych na podstawie kompletnego materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy, jak wynika z uzasadnienia wyroku, kształtował swoje przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych na rozprawie główniej dowodów oceniając je swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zasadnie dano wiarę K. P. i M. Z. wskazując między innymi na to, że są osobami obcymi dla oskarżonego i nie mają powodów, aby kształtować swoje relacje w sposób niekorzystny dla M. K.. Sąd słusznie podnosił, że treści zawarte w zeznaniach wskazanych świadków znajdują pełne potwierdzenie w zapisach umieszczonych w notatnikach służbowych prowadzonych przez nich w ramach wykonywania czynności służbowych. Ponadto nie sposób nie zaaprobować oceny wiarygodności obwinionego, którego wyjaśnienia tylko częściowo polegały na prawdzie. Zgodnie z zaistniałym układem sytuacyjnym z dnia zdarzenia jest twierdzenie M. K., że o godzinie wskazanej we wniosku o ukaranie (22:30) nie był poddawany kontroli drogowej. Nie zmienia to jednak faktu, że mężczyzna dopuścił się wykroczenia spenalizowanego w art. 92a k.w. dnia 29 maja 2014 r. w miejscowości W. o godzinie 21:30. Do okoliczności dotyczących czasu popełnienia czynu zabronionego przez obwinionego w sposób wyczerpujący i zaaprobowany przez Sąd Odwoławczy odniósł się Sąd Rejonowy w sporządzonym przez siebie uzasadnieniu

Przytaczając argumenty na poparcie swojej apelacji skarżący podnosił, co zdaje się miało wskazywać na wadliwość wyroku, że nie zastosowano w stosunku do niego żadnej „taryfy ulgowej” przy wymierzaniu mu grzywny. Wymierzona obwinionemu kara nie jest wynikiem zastosowania „taryfy ulgowej” i między innymi dzięki temu stanowi sprawiedliwą i proporcjonalną -w stosunku do stopnia zawinienia mężczyzny i poziomu karygodności popełnionego przez niego czynu- odpłatę za bezprawie jakiego się dopuścił. Przy kształtowaniu sankcji Sąd Rejonowy zasadnie wziął pod uwagę cele kary w zakresie jej społecznego oddziaływania oraz słusznie miał na względzie potrzebę wytworzenia w świadomości obwinionego pożądanego efektu prewencyjno-wychowawczego. Skarżący wskazuje, że Sąd wymierzył mu grzywnę z „górnego półki”, pomimo że taryfikator przewiduje za takie wykroczenie mandat w wysokości 400-500 zł. Uważna lektura uzasadnienia doprowadziłaby M. K. do wniosku, że Sąd I instancji ustalając wysokość kary grzywny kierował się nie wskazaniem taryfikatora lecz przepisami Kodeksu wykroczeń. Zgodnie z art. 24 § 1 i 3 k.w. grzywnę wymierza się w wysokości od 20 do 5000 zł złotych biorąc pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Uwzględniając poszczególne elementy Sąd Rejonowy zasadnie orzekł wobec obwinionego obowiązek zapłaty 500 zł tytułem kary grzywny, której nie można uznać za rażąco surową po uwzględnieniu wskazanych powyżej okoliczności dotyczących osoby obwinionego.

Przez wzgląd na powyższe Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 109 § 2 k.w. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy. Kierując się treścią art. 119 k.w. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. zasądzone od M. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem kosztów postępowania odwoławczego nie znajdując podstaw do zwolnienia go od obowiązku ich zapłaty w ustalonej przez Sąd, a nie kwestionowanej przez skarżącego, sytuacji rodzinnej i majątkowej.